Miłki, 30 listopada 2005r.

**P R O T O K Ó Ł**

**wspólnego posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego**

**Budżetu i Finansów oraz Komisji Rewizyjnej**

**w dniu 30 listopada 2005r.**

**Obecni na posiedzeniu:**

Idek Andrzej – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Budżetu
i Finansów

Wróblewski Jan – członek

Doda Eugenisuz - członek

Trzciński Stefan – członek

Fedorowicz Jan - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Beresztan Krystyna- członek

Tafil Mariola –przewodnicząca Rady Gminy

Sadok Wiesław – Wójt Gminy

Wasilewski Andrzej – Skarbnik Gminy

Posiedzenie odbyło się w Urzędzie Gminy w Miłkach.
Tematem dzisiejszego posiedzenia było rozpatrzenie projektu budżetu na 2006r.

Wróblewski Jan stwierdził, że w objaśnieniach do projektu budżetu na 2006r.
jest mowa o tym, że do projektu nie zgłoszono żadnych wniosków. Radny powiedział, że Komisja spotyka się w tej sprawie po raz pierwszy i dlatego nie zgłaszano żadnych uwag. Do tej pory nikt nie informował radnych, że takie wnioski można składać. Skarbnik powiedział, że zgodnie z procedurą uchwalania budżetu takie wnioski można było zgłaszać do 15 września 2005r.

Fedorowicz Jan powiedział, że podczas wielu sesji w pkt. wolne wnioski i sprawy różne zgłaszano potrzebę wykonania wielu zadań, a nikt nie informował radnych, że do budżetu trzeba składać pisemne wnioski.

Wójt powiedział, że w objaśnieniach do projektu budżetu można pominąć powyższy zapis.

Skarbnik powiedział, że wiele zapisów w projekcie budżetu stanowi szacunek, gdyż trudno jest przewidzieć pewne dochody.

Doda Eugeniusz powiedział, że można dokonać przesunięć w wydatkach,
gdyż w pewnych działach środków jest pod dostatkiem, a w pewnych pojawiają się braki. Wielokrotnie mówiło się o potrzebie wykonania pewnych drobnych prac, więc należałoby o nich pamiętać i przeznaczyć na nie stosowne środki.
Np. zbyt mało pieniędzy przeznaczono na drogi, ponadto nie ma pieniędzy
na plażę, a na sport przeznaczono dużą kwotę pieniędzy. Trzeba pamiętać,
że kąpieliska i plaże to także sport. Zatem może warto uszczuplić środki przeznaczone na sport, a zmodernizować plaże, które kiedyś były, a ostatnimi czasy zostały zaniedbane.

Idek Andrzej zapytał na jakiej podstawie planuje się tak duży wzrost subwencji. Andrzej Wasilewski powiedział, że w tym zakresie plan opracowano na podstawie informacji z ministerstwa. Skarbnik powiedział, że wzrost subwencji wskazuje
na to, że gmina jest gminą biedną. Wpływ na niewielkie dochody gminy
ma m. in. duże bezrobocie.

Jan Fedorowicz zapytał, czy zmniejszeniu ulegnie podatek rolny. Skarbnik udzielił odpowiedzi pozytywnej.

Skarbnik powiedział, że dużym problemem jest to, że coraz więcej mieszkańców zalega w opłatach podatków. W związku z tym gmina ma mniejsze wpływy,
gdyż w przypadku niektórych osób egzekucja jest bezskuteczna.

Idek Andrzej zapytał dlaczego w gospodarce mieszkaniowej jest taki spadek dochodów. Andrzej Wasilewski wyjaśnił, że stanowi to wpływ ze sprzedaży nieruchomości, na 2006r. planuje się mniejszą sprzedaż niż w roku bieżącym. Radny zapytał czy nie można by było zwiększyć sprzedaży, a tym samym dochodów gminy. Skarbnik wyjaśnił, że sprzedaż musi być planowana realne.

Wójt dodał, że realność wykonania zaplanowanych dochodów z tytułu sprzedaży nieruchomości jest i tak niewielka.

Idek Andrzej zapytał czy zaplanowane dochody z tytułu wpływu podatków od osób fizycznych nie są zbyt optymistyczne. Skarbnik powiedział, że kwotę
tą zaplanowano na podstawie informacji z ministerstwa, które zakłada spadek bezrobocia. Wójt dodał, że na terenie gminy rozwijają się przedsiębiorstwa
i zatrudniają one mieszkańców gminy. Idek Andrzej powiedział, że z drugiej strony jednak małe firmy zakończyły swoją działalność.

Odnośnie trudności w egzekucji podatków Skarbnik powiedział, że część mieszkańców nie wykazuje żadnego majątku, w związku z tym nie ma możliwości ściągnięcia od takich osób długów.

Idek Andrzej stwierdził, że emeryci i renciści płacą bardzo wysoki podatek
od nieruchomości. Skarbnik powiedział, że podatki pozostają na dotychczasowym poziomie, w stosunku do pewnej grupy osób możliwe są zwolnienia od podatku. Doda Eugeniusz powiedział, że podatki od gruntów przydomowych są bardzo wysokie. Skarbnik wyjaśnił, że klasyfikacja budżetowa obejmuje wszystkie nieruchomości, a zatem zarówno tereny rekreacyjne, jak też działki przydomowe. Obniżenie stawek podatku od nieruchomości przydomowych, automatycznie powoduje obniżenie podatku od wszelkich innych nieruchomości. W niektórych sytuacjach istnieje możliwość zwolnień od podatku.

Doda Eugeniusz powiedział, że mieszkańcy biednieją, gdyż wzrastają wszelkie koszty utrzymania, a np. emerytury i renty pozostają na dotychczasowym poziomie.

Doda Eugeniusz dodał, że uciążliwe i niesprawiedliwe są dodatki mieszkaniowe.

Mariola Tafil powiedziała, że budżet państwa przekazywał gminom dotacje celowe na dodatki mieszkaniowe w wysokości 70- 80%, od ubiegłego roku gmina wypłaca dodatki wyłącznie z własnego budżetu.

Beresztan Krystyna powiedziała, że dodatki mieszkaniowe otrzymuje osoba, która spełnia ustawowe wymogi.

Mariola Tafil powiedziała, że gmina Miłki jest gminą rolniczo – turystyczną, więc powinna wykonywać zadania z zakresu ochrony środowiska. Skarbnik powiedział, że składając wnioski o dofinansowanie ze środków unijnych gmina musi wykazać, że nie dopłaca do odprowadzania ścieków. Wójt powiedział, że nowelizacji wymaga uchwała w sprawie utrzymania czystości i porządku w gminie Miłki. Przewodnicząca Rady dodała, że rada musi także zatwierdzić regulamin dostarczania wody, zatem należy przypomnieć Prezesowi PUKR o konieczności przedłożenia takiego regulaminu.

Mariola Tafil powiedziała, że jeżeli gmina zamierza zrezygnować z dopłat do odprowadzania ścieków, to dlaczego stawki pozostają na dotychczasowym poziomie.

Doda Eugeniusz powiedział, że na wsiach dojdzie do takiej sytuacji, że mieszkańcy wsi będą kopać studnie i stamtąd czerpać wodę. Wójt powiedział, że w sprawie odprowadzania ścieków będzie przeprowadzać się kontrole.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że rezygnacja z dopłat odbije się na budżecie gminy, gdyż mieszkańcy będą ponosić większe koszty utrzymania i wobec tego będą się zwracać do gminy o pomoc finansową, m.in. w postaci dodatków mieszkaniowych. Skarbnik powiedział, że obciążenie oczyszczalni w Miłkach
jest 2 razy większe niż powinno być. Zatem w dalszej perspektywie trzeba będzie się zastanowić czy oczyszczalnię zmodernizować czy też podłączyć się
do Giżyckiej kanalizacji. Mariola Tafil stwierdziła, że wielokrotnie wskazywano, że oczyszczalnia w Miłkach nie jest w pełni wykorzystywana.

Wójt powiedział, że prowadzone są rozmowy na temat podłączenia części gminy Miłki do oczyszczalni ścieków w Giżycku. Kwestia dotyczyłaby szlaku Wielkich Jezior Mazurskich oraz Kleszczewa i Marcinowej Woli. Pozostałe miejscowości byłyby podłączone do Miłek. W dalszej przyszłości z oczyszczalni w Miłkach mogłyby korzystać takie miejscowości jak: Wyszowate oraz Konopki. Idek Andrzej stwierdził, że w przypadku podłączenia się do oczyszczalni w Giżycku mieszkańcy będą ponosili bardzo duże koszty za odprowadzanie ścieków. Ponadto zmniejszenie ilości ścieków odprowadzanych do oczyszczalni w Miłkach także spowoduje wzrost cen. Wójt powiedział, że oczyszczalnia ścieków w Miłkach pracuje już 10 lat, w najbliższych 2 – 3 latach należałoby przystąpić do jej modernizacji. Zakłada się, że wszystkie ścieki z gminy Miłki w dalszej przyszłości zostaną skierowane do Giżycka. Kwestia dotyczy też utworzenia aglomeracji,
w której powinno się znaleźć 150 tyś jednostek mieszkaniowych. Same Miłki nie spełniają tego wymogu. Zatem należałoby podjąć współpracę z Giżyckiem.

Wójt dodał, że kwestia ta jest podobna do kwestii wysypisk śmieci. Eksploatację wysypisk w gminie Miłki zakończy się z dniem 31 grudnia br. Mieszkańcy będą musieli wywozić nieczystości za pośrednictwem przedsiębiorstwa do innego, określonego wysypiska.

Mariola Tafil zapytała w jakim dziale zostały ulokowane środki, które zostały zabrane z dopłat gminy do odprowadzania ścieków (90 tyś zł). Skarbnik stwierdził, że zostały one przeznaczone na wiele zadań. Przewodnicząca Rady powiedziała,
że chce zgłosić wniosek, by te pieniądze z powrotem wróciły do oczyszczalni ścieków.

Idek Andrzej powiedział, że w dziale opieka społeczna wzrasta kwota przeznaczona na wynagrodzenia osobowe pracowników o 40 tyś zł.

Skarbnik powiedział, że dotychczas była refundacja na rzecz zatrudniania opiekunek, obecnie takiej refundacji nie będzie, gmina będzie musiała pokrywać koszty zatrudnienia z własnych środków.

Przewodnicząca Rady zapytała na jakim poziomie jest wykonanie dodatków mieszkaniowych w br. W tym roku na dodatki mieszkaniowe przeznaczono 316 tyś zł. Andrzej Wasilewski powiedział, że odpowiedzi może udzielić po sprawdzeniu, jednak w całym 2005r. przeznaczy się na dodatki 350 tyś zł. Przewodnicząca dodała, że o 90 tyś zł zwiększy się ścieki, zatem na dodatki mieszkaniowe powinno się przeznaczyć ponad 400 tyś zł. Skarbnik powiedział, że w planie na przyszły rok ujęto informacje z ministerstwa, które zakładają spadek bezrobocia, jeżeli więcej osób będzie pracowało, to zmniejszy się liczba wypłacanych dodatków. Ponadto jeżeli spółdzielnia mieszkaniowa rezygnuje z dostarczania ciepłej wody (a taka sytuacja ma miejsce w Rudzie), to automatycznie dodatek ulega zmniejszeniu.

Przewodnicząca stwierdziła, że zmniejszenie liczby dodatków mieszkaniowych może nastąpić w przypadku przeprowadzenia wywiadów środowiskowych. Przewodnicząca dodała, że nie wie jak ta kwestia wygląda w gminie, więc może warto by było, aby tą sprawą zajęła się Komisja ds. Socjalnych oraz Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego. Wielkość planowanych wydatków na dodatki mieszkaniowe w kwocie 400 tyś zł stanowi za małą wartość. W momencie kiedy zabiera się dopłaty do ścieków, to kwestia ta powraca do gminy, a tym samym niszczy się dodatkowo środowisko, pozbawia się ludzi normalnych warunków życia, gdyż ludzie na pewno nie będą się decydować, by przeprowadzać inwestycje. Skarbnik powiedział, że Wójta zadaniem jest przygotowanie projektu budżetu, radni mogą nanieść zmiany wskazując, że część środków z konkretnego działu przeznacza się na inny. Mariola Tafil zapytała gdzie dołożono środki
w kwocie 90 tyś zł. Skarbnik powiedział, że nie jest możliwym udzielenie odpowiedzi na to pytanie. Mariola Tafil powiedziała, że jeżeli nie będzie stosować się dopłat gminy do ścieków, to problem powróci do gminy ze zdwojoną siłą, coraz więcej mieszkańców będzie się kwalifikowało do uzyskania dodatków.

Wójt Gminy powiedział, że można zorganizować zebrania wiejskie i rozmawiać
z mieszkańcami na temat budżetu. W sprawie dodatków mieszkaniowych Wójt powiedział, że ulegną one zmniejszeniu. W tym roku także nastąpi ich weryfikacja.

Wiesław Sadok dodał, że gminie jest potrzebny pracownik, który zajmowałby się tylko ochroną środowiska, a zwłaszcza egzekucją wykonywania decyzji. Mariola Tafil stwierdziła, że należy sprawdzić w przepisach prawa czy takiej funkcji nie mógłby wykonywać Prezes PUKR. Wójt powiedział, że na razie PUKR jest jeszcze spółką prawa handlowego i na dzień dzisiejszy nie może sprawować takiej funkcji.

Następnie Mariola Tafil odniosła się do zobowiązań wymagalnych w dziale dodatki mieszkaniowe. Andrzej Wasilewski wyjaśnił, że zobowiązania wymagalne są obliczane na dany dzień, zaangażowanie środków musi się mieścić w ramach planu. Idek Andrzej zapytał na co przeznacza się tak duże środki na wydatki inwestycyjne w dziale oświata. Skarbnik wyjaśnił, że są one związane z realizacją zadania polegającego na termomodernizacji. Idek Andrzej zapytał dlaczego zwiększają się wydatki na zakup energii, skoro z tytułu modernizacji oświetlenia planuje się ponosić mniejsze koszty. Skarbnik powiedział, że w planie na ten rok przewidziano kwotę 105 400 zł, wykonanie na dzień sporządzenia projektu sięgałaby ok. 99 000 tyś. Zgodnie z informacją wiążącą się z zaangażowaniem środków budżetowych na to zadanie planowane wydatki na zakup energii nie powinny być zmieniane przez 3 lata. Jednak wykonanie może być mniejsze.

Idek Andrzej zapytał dlaczego w dziale sport i rekreacja zwiększa się środki
na podróże służbowe, skoro drużyna piłkarska nie gra już w lidze okręgowej
i w związku z tym wyjazdy na mecze odbywają się do bliżej oddalonych miejscowości. Mariola Tafil stwierdziła, że środki, o których mowa są większe niż planowane na cały urząd gminy. Powstaje zatem pytanie skąd to się bierze. Wójt powiedział, że poziom gry piłkarzy jest wysoki, podobnie pozycja całej drużyny
jest wysoka. Awans piłkarze powinni uzyskać w ciągu roku i od września będą grali w lidze okręgowej. Jeżeli zawodnicy nie osiągną awansu, to wówczas dokona się dużych cięć w dziale sport.

Fedorowicz powiedział, że na drużynę “Olimpia” przeznacza się największą ilość środków, a bardzo mało przeznacza się na sport młodzików i dziewcząt. Radny dodał, że Kierownik OSiR powinien pozyskiwać środki od sponsorów
lub z różnych programów unijnych. Ponadto na zakup usług pozostałych planuje się kwotę 11 tyś zł, a nie jest wiadomym na co te środki będą przeznaczone.
Jan Fedorowicz przypomniał, że prosił Sekretarza, by p. Lenar przygotował
na dzień dzisiejszy sprawozdanie z działalności finansowej ośrodka, co nie zostało uczynione. Ponadto ośrodek kultury i sportu nie zrobił żadnych imprez w terenie
z tytułu obchodów 530-lecia powstania Miłek, a zapowiadano wiele imprez. Radni i mieszkańcy chcą dokładnie wiedzieć na co konkretnie idą pieniądze wydawane przez ośrodki. P. Lenar jest dobrym trenerem, ale złym menagerem. Doda Eugeniusz stwierdził, że zgadza się z przedmówcą, dodał także, że z pieniędzy przeznaczonych na sport i na kulturę powinno uczynić się coś w terenie. Np. można wykonać plażę w Kleszczewie. Kultura i sport powinny być widoczne w terenie,
a trzeba pamiętać, że kąpieliska mieszczą się w ramach sportu. Plażę
w Wyszowatych można zmodernizować przywożąc tam tylko 2 wywrotki żwiru.

Wójt powiedział, że praca obu ośrodków jest wykonywana należycie. Zadziwiające jest to, że teraz padają zarzuty pod adresem kierowników, a nie padały one kiedy kierownicy byli obecni podczas spotkań z radnymi. Wójt podkreślił, że uczestniczy w wielu imprezach organizowanych przez miejscowe jednostki i stwierdza się,
że bardzo mało radnych bierze udział w tych imprezach. Przewodnicząca Rady dodała, że wraz z przedłożeniem przez Wójta półrocznego sprawozdania
z wykonania budżetu przedłożono także wykonanie zadań w ośrodkach. Mariola Tafil dodała, że dzięki jej współpracy z OSiR od trzech lat w Miłkach organizowany jest turniej piłki siatkowej. Dzięki współpracy ludowych ośrodków sportowych z OSiR rozegrano turniej ping –ponga dla dzieci z terenu całej gminy. Przewodnicząca dodała także, że na imprezy organizowane przez ośrodek kultury przyjeżdża mało osób. Imprez organizowanych przez ośrodek jest wiele, dyrektor ośrodka stara się działać także w terenie.

Wróblewski Jan powiedział, że imprezy są zbyt mało rozpropagowane. Radni dowiadują się zbyt późno o imprezach. Wójt powiedział, że nawet w Jagodnym organizowano imprezy. Mariola Tafil powiedziała, że wszelkie informacje
o imprezach są wysyłane radnym i sołtysom.

Wróblewski Jan dodał, że ośrodki powinny działać w terenie. Pracownicy powinni być kompetentni w swoich działaniach. P. Lenar przedstawił sprawozdanie
ze swojej działalności bez podawania żadnych kwot, a przecież wydaje
on na działalność ośrodka pieniądze publiczne i powinien się z nich rozliczyć. Mariola Tafil stwierdziła, że z prośbą o przedstawienie rozliczenia finansowego należałoby zgłosić się nie do kierownika ośrodka, ale do Skarbnika. Wójt powiedział, że jednostki budżetowe gminy muszą się rozliczać do każdej złotówki. Skarbnik powiedział, że wszelkie wykonanie jest ujęte w planie finansowym
w odpowiednich paragrafach.

Doda Eugeniusz powiedział, że w budżecie należy przewidzieć środki
na wykonanie plaży w Kleszczewie, Bielskich i Wyszowatych. Radny dodał,
że wszyscy pracownicy w gminie posiadający samochody otrzymują ryczałty
za ich wykorzystywanie w celach służbowych. Część pracowników ani razu
w miesiącu służbowo nie wyjeżdża, więc z jakiej racji otrzymuje ryczałt. W tym dziale można znaleźć oszczędności na wykonanie plaż. Skarbnik powiedział,
że jeżeli zrezygnuje się z wypłacania ryczałtów, to wówczas za każdy wyjazd pracownikowi będzie przysługiwała delegacja. Mariola Tafil powiedziała,
że przedmówca ma częściowo rację. Jedni z pracowników jeżdżą ponad limit ustalony w rozporządzeniu, a niektórzy nie wykorzystują tego limitu, gdyż zbyt rzadko jeżdżą służbowo.

Wójt powiedział, że w dyspozycji gminy znajduje się samochód strażacki “Opel Vectra”, gdyby korzystano tylko z tego samochodu, należałoby zatrudnić kierowcę, co raczej byłoby nieopłacalne. Doda Eugeniusz powiedział,
że za wykorzystywanie samochodu prywatnego do celów służbowych powinno płacić się tyle ile faktycznie wyniosło zużycie.

Doda Eugeniusz zapytał w jaki sposób jest wykorzystywane pomieszczenie Centrum Informacji w Miłkach.

Wójt powiedział, że zgodnie z umową zawartą z Wojewódzkim Urzędem Pracy obiekt powinien istnieć przez dwa lata, właścicielowi pomieszczenia płaci się
za wynajem. Doda Eugeniusz stwierdził, że taniej by było, gdyby gmina wybudowała własny budynek. Wójt powiedział, że takie rozwiązanie byłoby nieopłacalne. Radny dodał, że największy problem stanowi to, iż w okresie jesienno - zimowym pomieszczenie to nie jest wykorzystywane, a koszty utrzymania gmina ponosi.

Krystyna Beresztan powiedziała, że niesłuszne są oskarżenia skierowane przeciwko działalności ośrodka kultury.

Fedorowicz Jan zaznaczył, że wskazywał tylko, by ośrodki działały więcej
w terenie, a nie tylko w Miłkach. Inicjatywa powinna być w tej kwestii
od kierowników ośrodków.

Idek Andrzej powiedział, że na kulturę i sport przeznacza się razem 400 tyś zł rocznie, jest to duża suma i w związku z tym jest uzasadnione to, iż wymaga się by ośrodki działały w terenie.

Doda Eugeniusz powiedział, że w ramach sportu mieszczą się także kąpieliska
i takowe powinno się je wykonać w Wyszowatych.

Fedorowicz Jan powiedział, że na drużynę piłkarską przeznacza się 40 tyś zł,
a na drużynę dziewcząt 1600 zł, młodzików 5000 zł.

Idek Andrzej powiedział, że jednostki budżetowe znajdujące się w gminie powinny szukać środków finansowych z zewnątrz, a nie tylko żądać ich zwiększenia
w budżecie. Gmina przejmuje coraz więcej zadań.

Wróblewski Jan powiedział, że mieszkańcy nie dostrzegają działalności ośrodków, gdyż nie podejmuje się żadnych inicjatyw w poszczególnych wsiach.

Wójt podkreślił, że ośrodki podejmują wiele inicjatyw, podejmują także działalność dochodową.

Skarbnik powiedział, że w konkretnym dziale można wyodrębnić środki
na zadanie, które może być realizowane przez stowarzyszenie, jednostkę budżetową lub stowarzyszenie. Wówczas przekazuje się środki na zadanie. Fedorowicz Jan powiedział, że pewne zadania należy wyodrębnić w dziale kultura fizyczna i sport. Np. na zorganizowanie imprez w terenie lub wykonanie plaż.

Idek Andrzej powiedział, że w wynagrodzeniu osobowym pracowników w dziale sport są bardzo duże środki, a przecież pracuje tam tylko jedna osoba.

Skarbnik powiedział, że w ośrodku jest zatrudniony jeszcze jeden pracownik.
W OSiR są dwa etaty.

Idek Andrzej powiedział, że zbyt dużą kwotę (12 tyś zł) przeznacza się na zakup usług pozostałych, a do końca nie jest wiadomym co się w tym mieści.

Fedorowicz Jan powiedział, że Komisja występuje z wnioskiem by w dziale sport wyodrębnić paragraf “zadania z zakresu sportu”.

Wróblewski Jan zapytał czy p. Marek Duda wykonuje pracę palacza w gminie
w ramach etatu strażackiego czy ma dodatkowy etat w gminie.

Skarbnik wyjaśnił, że kwestię tą musiałby sprawdzić.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zamknął posiedzenie w dniu
30 listopada 2005r.

Prot. Justyna Leszczyńska

 Przewodniczący Komisji

Andrzej Idek